

Młodzi wnukowie Starszych Panów

TEATR

Przewodniki Klubu Komediowego to kabaret literacki najwyższej próby.

Warszawski Klub Komediowy w swoich „Fabularnych przewodnikach po...” konsekwentnie ucieka od bieżącej polityki. Jego autorzy Błażej Staryszak i Michał Sufin unikają komentowania aktualnych wydarzeń z kraju i świata i wręcz zaznaczają, że są „nieaktualni”.

Na podstawie trzech programów, jakie udało mi się obejrzeć, widzę wyraźnie, że mimo młodego wieku wiele ich łączy z Kabaretem Starszych Panów. Świetne teksty, finezja, elegancja słowa, a zwłaszcza surrealistyczne poczucie humoru. Oni nie wstydzą się liryki. O tym, że na ten typ inteligentnego humoru jest zapotrzebowanie, także wśród młodych, świadczą wypełniona po brzegi widownia i bardzo spontaniczne reakcje.

Nie komentując bieżących zdarzeń, ten kabaret jest blisko życia. Opowiada o absurdach codzienności, z którymi może się zetknąć każdy z nas. W „Przewodniku po rzeczywistości wolno-rynkowej” obserwujemy wędrówki pary absolwentów w poszukiwaniu etatu i lepszego jutra, „którzy na skrzyżowaniu ulic Chęci i Możliwości napotykają między innym gadające jelenie, sadomasochistyczną sesję akademicką i uautentyczniaacza”. „Przewodnik po ostatnich pożegnaniach” to z kolei opowieść z dreszczykiem, bo rozgrywa się na cmentarzu. Przewodnikiem jest pewien literat, który zorientował się, że zgładził bohaterkę pisanej przez siebie sztuki. Cmentarz powstał na ruinach dawnej biblioteki, a zamieszkują go postacie, które – jak piszą autorzy – tylko na chwilę wyszły spomiędzy kart swojej trumiennej twardej

oprawy”. Wstępując do literackich katakumb, oprócz zmarzniętej bibliotekarki można spotkać chłopca z Bahdaja oraz wyczuć atmosferę... wierszy Leśmiana.

Najnowszy program spółki Staryszak & Sufin to „Przewodnik po trzecim trymestrze”. Śledzimy tu perypetie pewnego informatyka uzależnionego od gier komputerowych, który wkrótce ma zostać ojcem. Dotarcie do swej partnerki na porodówce dowodzonej przez ekscentrycznego lekarza o międzynarodowym autorytecie i wschodniobrzmiącym nazwisku jest trudną do wyobrażenia „drogą przez mękę”. Bohater wpada w objęcia zdarzeń dziwnych i dziwniejszych. W którymś momencie nakłaniany jest do tego, by urodzić swoje wewnętrzne dziecko za pomocą wazektomii eksperymentalnej.

Staryszak i Sufin świetnie potrafią wpleść do literackiej polszczyzny współczesną pseudomowę. „To była miłość na dwa shakehandy/Gentlemens agriment i na brak puenty/To była miłość na dwa przywitania/na smalltalk w windzie i brak pożegnania”.

Niektóre utwory mają zaskakującą puentę, jak choćby piosenka „Ja Kocham mojego dwulatka”. Muzykę przygotowuje Radek Łukasiewicz z zespołu Pustki. Z „Przewodnikami” związana jest stała grupa młodych aktorów, m.in. Katarzyna Kołeczek, Weronika Nockowska, Agata Sasinowska, Bartłomiej Magdziarz, Mateusz Lewandowski. Odkryciem jest znana skądinąd Matylda Damięcka, która z równym powodzeniem potrafi wcielić się w postać celebrytki z amerykańskim akcentem, staruszka portiera, światowej sławy ginekologa-ekscentryka, jak i zawadiackiego chłopca z Bahdaja. ©

—Jan Bończa-Szabłowski



◀ **Maciej Nawrocki, Mateusz Lewandowski, Matylda Damięcka**